

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Piątek, 22 czerwca 2012 r., godz. 11:29

„Czwórka” wiele znaczy

To, co dzisiaj wieczorem zostanie ustalone pomiędzy politycznymi liderami Niemiec, Francji, Włoch i Hiszpanii, będzie punktem wyjścia na szczyt całej Unii Europejskiej zaplanowany na najbliższy czwartek-piątek. Tymczasem coraz większy niepokój zaczyna budzić polityczna słabość włoskiego premiera Mario Montiego, który zdaje się tracić poparcie własnych polityków, a także ciągły upór Niemiec w kwestii warunków procesu większej integracji krajów strefy euro.

- EUR/USD – Idziemy na test 1,2440-65

Szybka lektura dzisiejszych wydań brytyjskich dzienników The Guardian i The Telegraph w zestawieniu z wczorajszym wywiadem Silvio Berlusconi, jakiego udzielił Wall Street Journal w którym zapowiedział dyskusję na temat powrotu do liry, a także pojawiającymi się ostatnio coraz częstszymi spekulacjami nt. ryzyka bailoutu Włoch i ich ciągłymi dementi, buduje nienajlepsze tło wokół włoskiego premiera. Zresztą wygląda na to, iż Mario Monti nieco przespał swój czas, gdyż nie zdołał wdrożyć kluczowych reform rynku pracy, a także systemu emerytalno-rentowego. A im bliżej będzie zaplanowanych na wiosnę 2013 r. wyborów, tym będzie trudniej. Włoskim politykom brakuje też motywacji do działań na własnym podwórku – tym samym łatwiej i prościej jest nawoływać do głębszej integracji Europy i po prostu straszyć – dzisiejszy nagłówek The Guardian tytułuje hasłem, iż zdaniem Montiego Europa ma tydzień na ocalenie euro. Jego zdaniem fiasko czerwcowego szczytu UE może stać się sygnałem dla spekulantów do ataku na kolejne słabe europejskie ogniwa. Czy jednak niemiecka kanclerz kupi retorykę Armagedonu? Nie do końca – wydaje się, że trudno będzie jej wypracować mocny konsensus z Francois Hollande’em w sprawach gospodarczych. Niemcy słusznie twierdzą, iż idea unii bankowej powinna być wdrożona po tym, jak poszczególne kraje zgodzą się na głębsze zacieśnienie współpracy w obszarze fiskalnym. Nie oczekujemy też szybkiej zgody na euroobligacje, które dla włoskiego, czy też hiszpańskiego premiera, byłyby obecnie istnym wybawieniem, wyręczającym ich od konieczności dalszego naprawiania własnego podwórka. Trudno będzie też liczyć na szybką zgodę, aby wykorzystać fundusze EFSF i ESM do interwencyjnego skupu hiszpańskiego i włoskiego długu, od czego skutecznie uchyla się Europejski Bank Centralny. Reasumując, doniesienia z dzisiejszego spotkania czwórki w Rzymie, mogą ustawić rynkowe nastroje na przyszły tydzień. I to raczej negatywnie.

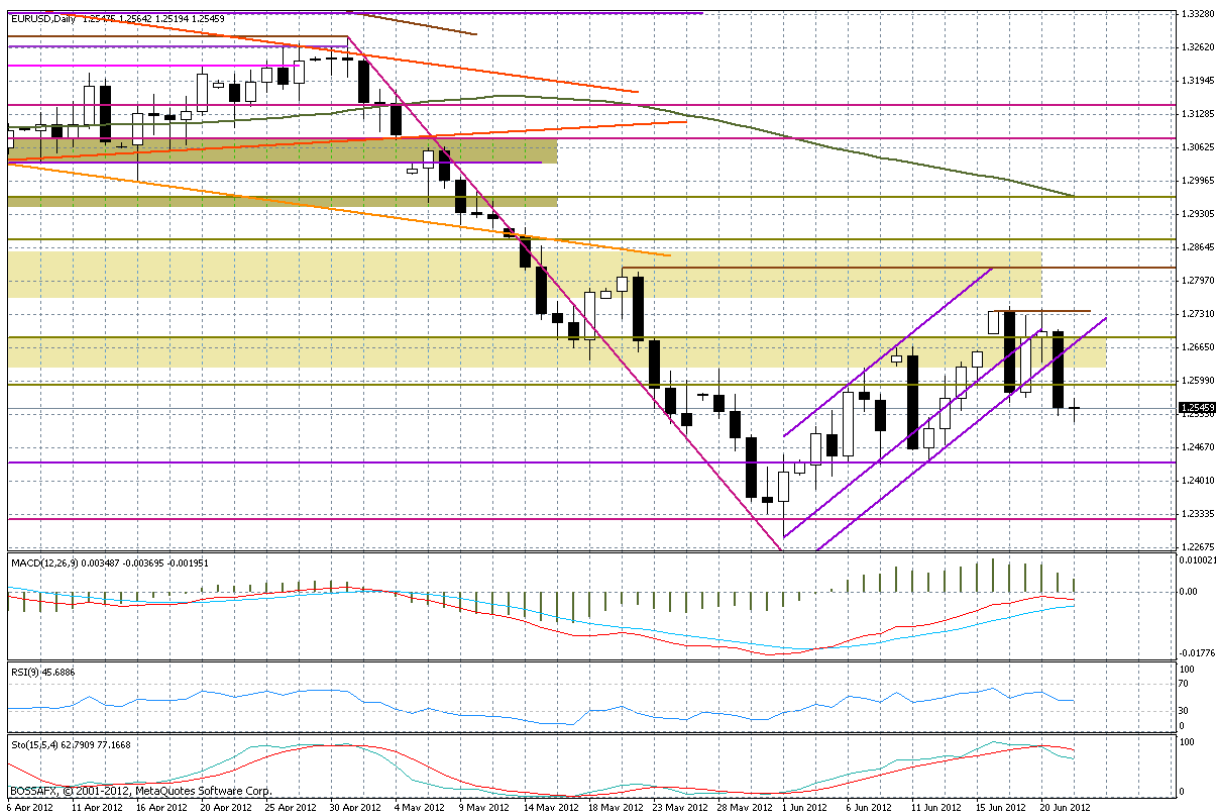
Dzisiaj spotkają się też ministrowie finansów Unii Europejskiej, ale wiele po tym spotkaniu nie należy się spodziewać. Na wczorajszym spotkaniu Eurogrupy nie podjęto decyzji ws. nieznacznej zmiany warunków bailoutu dla Grecji, chociaż jak stwierdził wczoraj J.C.Junker może mieć to miejsce jeszcze w tym miesiącu – dodał jednak, iż nie ma mowy o renegocjacji całego pakietu. Eurogrupa zajmowała się wczoraj też technicznymi warunkami pomocy dla hiszpańskich banków – według opublikowanych wczoraj wyników wstępnego audytu, sektor może potrzebować maksymalnie 62 mld EUR, co teoretycznie powinno cieszyć (to mniej, niż 100 mld EUR). Niemniej cięcie ratingów dla 15 największych globalnych instytucji przez agencję Moody’s pokazuje, iż generalnie nadchodzą trudne czasy dla całego sektora i tym bardziej warto zachować ostrożność, zwłaszcza w kontekście faktu, iż odsetek złych kredytów w hiszpańskich bankach systematycznie rośnie.

Dane z Niemiec – indeks nastrojów w biznesie IFO – jakie poznaliśmy dzisiaj o godz. 10:00 rozczarowały, ale nieznacznie. Wskaźnik spadł w czerwcu do 105,3 pkt. z 106,9 pkt. w maju, wobec oczekiwań na poziomie 105,9 pkt. Wzrósł jednak indeks bieżącej kondycji (do 113,9 pkt. z 113,2 pkt.), a spadek przyszłych oczekiwań (do

97,3 pkt. ze 100,8 pkt.). Ekonomista instytutu Klaus Wohlrabe zaznaczył jednak, iż 70 proc. odpowiedzi nadeszło jeszcze przed wynikami greckich wyborów z ostatniej niedzieli. To sygnalizuje, iż właściwa interpretacja wskaźnika może być utrudniona – choć tak jak wspomniałem dużego pesymizmu nie ma. W efekcie po tej publikacji nastroje na rynkach się poprawiają, chociaż to może się zmienić po rzymskim spotkaniu „Czwórki”. Zwłaszcza, że rentowności włoskich obligacji zaczynają iść dzisiaj w górę....

EUR/USD – Idziemy na test 1,2440-65

Silny spadek, jaki miał miejsce wczoraj, a także w nocy – dołek to 1,2518 – to sygnał, iż obserwowane od 1 czerwca zwyżki uległy zakończeniu. Widoczna od rana korekta – odbicie od 1,2518 nie powinna potrwać długo. Widać wyraźne problemy z przejściem lokalnych oporów na 1,2560-65. Tym samym do końca dnia powinniśmy zrealizować scenariusz spadku do 1,2440-65, gdzie można wskazać minima z 11-12 czerwca. Z kolei w przyszłym tygodniu możliwy byłby spadek poniżej czerwcowego dołka na 1,2287.



Wykres dzienny EUR/USD

Kluczowe opory: 1,2565; 1,2580; 1,2600; 1,2625; 1,2637-1,2650; 1,2685; 1,2720; 1,2760; 1,2780; 1,2800; 1,2823; 1,2850

Kluczowe wsparcia: 1,2530; 1,2490-1,2500; 1,2450; 1,2415; 1,2385; 1,2355; 1,2330; 1,2287

Opracował:
Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ

Nota prawna:

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na



dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.